

Sygn. akt II W 1017/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondzielewski

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Śródka

w obecności oskarżyciela Ewy Zielińskiej z Komendy Miejskiej Policji w Płocku

po rozpoznaniu dnia 30.06., 06.09., 20.09. i 22.09.2016 r. sprawy przeciwko **J. K. synowi P. i M. z domu L. urodzonemu (...) w P.** obwinionemu o to, że w dniu 19 lutego 2016r ok. godz. 17:45 w P. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży 6 czekolad oraz 2 butelek (...) o łącznej wartości 180 zł na szkodę J. M.

- tj. za wykroczenie z art. 119§1 kw

ORZEKA:

Obwinionego J. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

POUCZENIE

1. Od wyroku sądu pierwszej instancji służy stronom apelacja (art. 103 § 2 k.p.w.).b)
2. Wyrok można zaskarżyć w całości lub części (art. 103 § 4 k.p.w.).
3. Apelację wnosi się na piśmie w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem.b) W wypadku, gdy uzasadnienie wyroku zostało przedstawione wyłącznie w formie ustnej, apelację wnosi się na piśmie w terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z przekładem tego uzasadnienia. Wniesienie apelacji przed upływem terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku albo wniosku o przekład uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej wywołuje skutki wskazane odpowiednio w art. 35 § 1 k.p.w. albo art. 82 § 7 k.p.w. (wniosek o uzasadnienie wyroku bądź sporządzenie przekładu uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej, sporządzenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia przez sąd, doręczenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia) i podlega rozpoznaniu; można ją uzupełnić w terminie 7 (siedmiu) dni (art. 105 § 1-2 k.p.w. i art. 122 § 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego - kapitanowi statku (art. 124 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana; to samo stosuje się do osób nie będących stronami (art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

4. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

5. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

6. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

7. W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

8. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

9. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

10. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-9)c)

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót "k.p.k." oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później; skrót "k.p.w." oznacza ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 2013 r. poz. 395 oraz niektórych Dziennikach opublikowanych później.

a) stosuje się w sprawach o wykroczenia, z wyłączeniem spraw o wykroczenia skarbowe

b) uwzględnia się, o ile ustawa nie stanowi inaczej

c) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

Sygn. akt II W 1017/16

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny - Komendant Miejski Policji w P., wniósł o ukaranie J. K. za to, że w dniu 19 lutego 2016 r. około godziny 17:45 w P. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży 6 czekolad oraz 2 butelek (...) o łącznej wartości 180 zł na szkodę (...) S.A., tj. za wykroczenie z art. 119§1 kw.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 lutego 2016r. około 19:30 do sklepu (...) w P. przy ul. (...) wszedł młody mężczyzna, który ze sklepowych regałów wziął czekolady oraz alkohol, a następnie nieuiszczając należności za te towary wyszedł ze sklepu około 19:45. Zostało to zarejestrowane przez kamery sklepowe.

J. K. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Zaprzeczył, iż miałby dokonać tej kradzieży i wskazał, że w tym czasie przebywał w zupełnie innym miejscu - w mieszkaniu narzeczonej, zaś we wskazanym sklepie w ogóle go nie było.

Wyjaśnienia obwinionego potwierdziły A. K. (1) - dziewczyna obwinionego i jej matka A. K., wskazując że obwiniony w tym okresie przebywał w ich domu, pod ich opieką i miał ograniczone kontakty ze środowiskiem, w którym wcześniej się obracał. Również matka obwinionego M. K. zeznała, że z uwagi na problemy z prawem, jakie jej syna miał w tym okresie, przebywał u znajomych. Z kolei na okazywanym nagraniu z kradzieży i zdjęciu (k. 21) nie rozpoznała syna.

Z kolei pracownik ochrony sklepu - M. W. zeznał, że przeglądając monitoring ujawnił kradzież 6 czekolad i 2 butelek whisky, co miało miejsce w dniu 19.02.2016r. Następnego dnia natomiast zauważył w sklepie mężczyznę, który kradzieży tej dokonał i próbował go zatrzymać. Mężczyzna ten jednak zbiegł. Świadek nie rozpoznał w osobie obwinionego sprawcy kradzieży, wskazując między innymi, że obwiniony jest osobą wyższą. Jako mężczyznę z którym się szarpał w sklepie wskazał mężczyznę uwidocznionego na zdjęciu na k. 21.

Również O. S. nie rozpoznała w obwinionym sprawcy kradzieży. Zeznała, że ciężko jej przypomnieć sobie szczegóły zdarzenia, bowiem tego dnia w sklepie było czterech złodziei. W szczególności świadek opisała sprawcę jako mężczyznę w wieku 20-23 lat i o wzroście około 170 cm, tymczasem obwiniony jest wyższego wzrostu, około 190 cm.

Z kolei K. L. - dzielnicowy, znający osobiście obwinionego, zeznał, że okazywano mu zdjęcie z kradzieży w (...), na którym rozpoznał jako sprawcę obwinionego (k. 21). Jednak po zapoznaniu się z nagraniem z monitoringu na rozprawie świadek wskazał, że oglądał inne nagranie, nie zaś okazane mu na rozprawie. Na analizowanym zaś nagraniu świadek nie rozpoznał obwinionego, wskazując jednocześnie, że analizując nagrania z innych spraw, w których J. K. był podejrzanym, rozpoznawał go na podstawie charakterystycznych ruchów.

Również funkcjonariusz policji J. K. (3) zeznał, że na okazywanym mu w toku czynności wyjaśniających zdjęciu (vide k. 21) rozpoznał obwinionego. Jednak na okazanym mu na rozprawie nagraniu z monitoringu w osobie sprawcy nie rozpoznał J. K., wskazując w szczególności, że sprawca miał inny styl chodzenia.

Kolejny funkcjonariusz policji - K. G. zeznała, iż zrobiła zdjęcie sprawcy kradzieży z monitoringu i został on rozpoznany przez J. K. (3). Jednak z zapisem z monitoringu był problem, nie można było go zabezpieczyć i na policję dotarło później. Świadek ponadto zeznała, że na zrobionym zdjęciu raczej rozpoznaje obwinionego, zaś na okazanym nagraniu już nie.

Na podstawie powyższych osobowych źródeł dowodowych nie sposób ustalić, iż sprawcą zarzucanej kradzieży był J. K.. Świadkowie nie związani osobiście z obwinionym nie rozpoznali go na nagraniu, w szczególności nie rozpoznał obwinionego pracownik ochrony, który osobiście próbował go zatrzymać. Z kolei osoby bliskie stanowczo wskazały, że w czasie zarzucanej kradzieży obwiniony był zupełnie gdzie indziej i nie sposób twierdzeń tych podważyć innymi dowodami.

Analizując zaś nagranie z zarejestrowaną kradzieżą czekolad i alkoholu, stwierdzić należy, iż w osobie sprawcy nie można rozpoznać obwinionego. Osoba zarejestrowana przez kamery jest niższa, inaczej porusza się niż obwiniony. Zwrócić też należy uwagę, iż czas dokonania nagrania wskazywany przez kamery (19:30-19:45) jest diametralnie inny, iż czas popełnienia zarzucanej kradzieży (ok. 17:45). Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż doświadczenie życiowe wskazuje, iż czasy wskazywane na nagraniach różnią się nieco od czasów rzeczywistych. Zazwyczaj jednak różnica sprowadza się do kilku minut, co wydaje się zrozumiałe z uwagi na mnogość systemów rejestrujących czas, albo różnica wynosi często 1 godzinę z uwagi zmianę czasów letniego i zimowego. Tymczasem w tej sprawie różnica między czasem, w którym kradzież miała zostać dokonana a czasem wyświetlanym przez kamery monitoringu z zarejestrowaną kradzieżą jest na tyle istotna, że należy mieć w ogóle wątpliwości co do tożsamości czynu zarzucanego obwinionemu oraz czynu zarejestrowanego przez kamery sklepowe. Również analizując zdjęcie na k. 21 można mieć uzasadniane wątpliwości co do tożsamości uwidocznionego tam mężczyzny i osoby obwinionego. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż sąd zapoznał się z nagraniem z innej sprawy (II W 2579/15), w której obwiniony został już

prawomocnie ukarany, gdzie przyznawał się do zarzucanego mu czynu i gdzie również wizerunek sprawcy został zarejestrowany przez monitoring w sklepie pokrzywdzonego. Porównanie zaś nagrań ze sprawy niniejszej i nagrania ze sprawy II W 2579/16 prowadzi do wniosku, że przedstawiają one zupełnie inne osoby. I o ile na nagraniu w sprawie II W 2579/16 sprawca kradzieży jest wysoki, szczupły i podobny do obwinionego, to już na nagraniu ze sprawy niniejszej jest zupełnie do obwinionego niepodobny. I ta okoliczność pogłębia wątpliwości co do tożsamości obwinionego i sprawcy kradzieży, będącej przedmiotem niniejszego procedowania.

Sąd zważył co następuje:

Wszystkie powyższe dowody Sąd uznał za wiarygodne, nie sposób w zeznaniach świadków czy wyjaśnieniach obwinionego doszukać się elementów, które wskazywałyby, iż jest inaczej. Oceniając powyższe dowody, należało stwierdzić jednak, iż w sprawie niniejszej są wątpliwości co do tożsamości obwinionego i sprawcy kradzieży czekolad i alkoholu w sklepie (...) w dniu 19.02.2016r. około godz. 17:45. Na podstawie ujawnionych dowodów wątpliwości tych nie udało się sądowi rozwiązać, na co zwrócono uwagę już wcześniej. Należy wręcz przypuszczać, że postawiony zarzut dotyczy zupełnie innego zdarzenia niż to, które zostało zarejestrowane przez kamery i przekazane przez pokrzywdzonego do niniejszej sprawy.

Powyższe ustalenia i przeprowadzone dowody nie pozwalają zatem na uznanie - bez żadnych wątpliwości, iż to obwiniony dokonał zarzucanej mu kradzieży.

W tych okolicznościach, Sąd mógł orzec tylko w jeden słuszny sposób - uniewinniając obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, a to z uwagi na obowiązek wynikający z zasady określonej w art. 5 kpk w zw. z art. 8 kpw, iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego.

W związku z powyższym kosztami postępowania należało obciążyć Skarb Państwa.